GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 81.

W Srodę Dnia 9. Października 1805.

Z Wiednia d. 2. Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmc powrocił w dobrym zdrowiu d. 30 Września z przedfięwziętey podroży do swey w Bawaryi i Szwabii ftoiącey armii. D. 29 Września przybył także do Wiednia Arcy Xżę Jmc Antoni W. Miftrz zakonu Niemieckiego.

J. C. i C. K. Mość raczył wakuiące kapitulne proboftwo w Gratzu, do którego przywiązana iest reprezentacya kapituły w ftanach Styryyskich, udzielić zasłużonemu Gubernialnemu radcy i kapitulnemu Dziekanowi X. Jozefowi Jüftl.

Rząd Tyrolski, którego waleczni mieszkańcy przez miłość oyczyzny i obywatelftwo w naygroźnieyszych niebezpieczeńftwach dawali zawsze dowody męztwa, wydał pod d. 11 Września następuiące obwieszczenie:

"Oycowska ftaranność o to wszyftko, co tylko przyłożyć fię może do dobra drogich dla oycowskiego serca J. C. Mci z powodu doświadczoney wierności prowincyy Tyrolu i Foralbergu skłoniła Go dla prędszego ukończenia urządzenia Tyrolskiey i Foralbergskiey milicyi, tudzież pospolitego ruszenia, zlecić to Kochanemu swemu Bratu. Arcy Xciu Janowi. Podaiąc to naywyższe poftanowienie do powszechney wiadomości, ieft Rząd przekonany oraz zupełnie, iż każdy wierny Tyrolczyk i Foralbergczyk uzna w powierzonem zleceniu Arcy Xciu Jmci naywyższą J. C. Mci ftaranność i łaskę o dobro i bezpieczeńftwo obu tych prowincyy. To przekonanie każe mu fię zatem spodziewać, iż mieszkańcy tych prowincyy niczego nie zaniedbaią i wszyftkie, fiły i uczucia połączą dla uskutecznienia naypokornicy wszyftkich J. C. Mci rozkazow i do odpowiedzenia zupełnie życzeniom Arcy Xcia Jmci. Przyłożenie fię do tego naywyższego rozporządzenia, które ma iedynie na celu dobro i obronę naydroższey oyczyzny, powinno tem milsze bydź mieszkańcom tych prowincyy, że im podaie razem sposobność do ponowienia chwały, którą fię iuż od dawna przez dobry sposob myślenia, wierność i przychylność wsławili.„

C. i C. K. Gubernium Czeskie wydało pod d. 7 Września następuiące oznaymienie:

"Od dawnego iuż czasu rozeszła fię pogłoska, iakoby w niektorych mieyscach Elbognerskiego cyrkułu dzieci, maiące szczepioną krowią ospę, doftawały potem naturalney i na nią marły. Z dochodzenia tamteyszego cyrkularnego lekarza, Doktora Fuhrmanna, pokazuie fię atoli: że w państwie Wildftein pomiędzy wielu innemi dziećmi zaszczepił za-

chirurg Lorenz także dziewczynie farbierza Kuntz krowią ospę; ale że tey dziewczynie dostała się nie dobra materya, przyrzekł za tem Lorenz powolnieyszego czasu ieszcze raz zaszczepić iey krowią ospę. Tym czasem umarł, a farbierz nie kazał swey dziewczynie powtornie zaszczepić tey ospy. Przeszłego lata przy panuiącey tam naturalney ospie dostała iey i ta dziewczyna; i na nią umarła. Daley dostał 4 letni chłopiec Kohla w Schlada maiący przed 2 laty szczepioną krowią ospę, powtorney ospy, ale tę uznał lekarz Fuhrmann za fałszywą ludzką ospę, nazywaiącą się kończastemi krostami. W Haslau zaszczepił lekarz Kunst, iednak na wyraźne tylko żądanie i kilkokrotną prożbę Wolfow ich dziecięciu krowią ospę, ponieważ iuż widział ślady naturalney ospy. Jakoż w czasie szczepienia dostało to dziecię naturalney ospy, ktorą jednak szczęśliwie przebyło. Gdy z powyższych przytoczeń pokazuie się, że dziecię Kuntza nie miało iak się należy zaszczepioney krowiey ospy, dziecię Kohla w Schlada nie miało powtorney ospy naturalney, a dziecię Wolfow było iuż przy szczepieniu iadem naturalney ospy zarażone, zatem żadne z tych dzieci nie miało właściwie szczepioney krowiey ospy i dla tego dostały potem naturalney. Gubernium widzi się przeto bydź zniewolone podać do publiczney wiadomości ten lekarza Fuhrmanna rapport dla pobicia powyższey pogłoski.,,

Z Petersburga d. 11. *Września.*

Przeznaczone do wsiadania na okręty w Kronsztadzie regimenta iuż tam marsz rozpoczęły. Potrzebną żywność i inne zapasy iuż władowano, i przewozowe statki przygotowano. Korpus Rossyyskiego woyska w Jońskiey rzptey został ieszcze 5000 pomnożony, i tyleż popłynie znowu wkrotce z Odessy.

Z gwardyy pozostały tu 4 bataliony, ktoremi dowodzi Petersburski kommendant, Jen. major Baszucki.

Kontraadm. Aleksiano i Sewawin są wice admirałami mianowani.

Minister handlowy, ktory obieżdżał wodne kommunikacye wewnątrz kraiu, powrocił tu przed 4 dniami. Do Orenburga przybyła znowu karawana z 350 wielbłądow złożona z Bukareyskiemi towarami.

Baron Meyendorf, dotychczasowy woyskowy rządca Wyburga, ma zostać na mieyscu Hrabiego Tolstoi, ktory dowodzi korpusem woyska, rządcą woyskowym Petersburga.

Tuteyszy teatr Niemiecki będzie dziś, w dniu imienin Imperatora znowu otworzony. Teraźnieyszym iego dyrektorem iest znany dramatyczny pisarz Arresto.

Trzykroć stotysięcy naszego woyska iest postawione na stopniu woiennym.

Oto iest poczet teraźnieyszey potęgi lądowey Rossyyskiey:

Woysko regularne.

1) *Gwardye konne:* Jeden regiment kawaleryi gwardyi, 1 regiment gwardyi konney, 1 regiment huzarow, 1 regiment kozakow, iedna kommenda kozakow Uralskich; ogółem 3,316 żołnierzy prostych. —— Gwardye piesze: Trzy regimenta grenadyerow, ieden batalion strzelcow, 1 batalion artylleryi, i 1 batalion załogowy; ogółem 9,035 żołnierzy prostych. Całkowita liczba gwardyi wynosi 12,621 głow.

2) *Regimenta polowe:* — Jazda: Sześć regimentow kiryssyerow, 26 regimentow dragonii, 20 regimentow huzarow, 1 regiment ułanow, 1 regiment kozakow Czugujewskich, 1 regiment Tatarow Litewskich, 1 regiment

kawaleryi Polskiey. — Ogółem 49,738 żołnierzy prostych.

Piechota: Trzynaście regimentow grenadyerow, 77 regimentow muszkieterow, 20 regimentow strzelcow; ogółem 219,125 żołnierzy prostych.

Na załogach: Piętnaście regimentow na etacie polowym, cztery regimenta na etacie mieyscowym; ogółem 70,884 żołnierzy prostych.

Artylerya.: Pięć batalionow artylleryi ciężkiey; 10 batalionow artylleryi polowey, 2 batalliony artylleryi konney, 2 regimenta pionierow, dwie kompanie pontonierow, 1 korpus indzynierow. Ogółem 42,919 żołnierzy prostych.

Ogół woyska regularnego: 11,622 officyerow sztabowych i niższych, 1,187 osób należących do niższego sztabu, 397,287 żołnierzy prostych. Całkowita liczba regularney potęgi lądowey wynosi 408,096 głow.

Woysko nieregularne.

Kozacy Dońscy, Czarnomorscy, Uralscy Sybirscy, Tatarowie Texterescy i Grebenscy, Baszkiery, Kałmucy &c. maią ogółem 2,189 wyższych officyerow, i 98,211 żołnierzy prostych.

Całkowita liczba woyska regularnego i nieregularnego, oprócz inwalidow, wynosi 13,084 officyerow sztabowych i niższych 1,187 osób należących do niższego sztabu, i 493,959 żołnierzy prostych. Ogółem 508,230 głow.

Inwalidow iest 18 kompanii przy załogach, 30 kommend w rozmaitych miastach na straży, i 44 kompanii nadkompletowych w czasie tworzeni regimentow załogowych. Ogółem 1,150 officyerow i 12,770 żołnierzy prostych.

Z Paryża d. 19. Września.

Woynę na stałym lądzie maią tu teraz za nieuchybną i oczekuią wkrótce wyiazdu posłow.

W Strazburgu utworzono iuż honorową straż na przyięcie Cesarza, która z rąk Pani Shée, małżonki radcy stanu i tamteyszego prefekta, otrzymała chorągwie.

W Dunkierce buduią teraz fregaty Nimfę i Medyolankę, ostatnią na 46 armat i korwetę Irys.

Pewny tuteyszy duchowny, który prowadził z Angliią zakazaną korrespondencyą, został w więzieniu Templu osadzony.

Szef batalionowy Boyer i iego żona, którzy w Moguncyi prowadzili ukradkowy handel, zostali na półroczne więzienie skazani.

Dzisieyszy Monitor umieszcza list pasterski Kardynała Spina, przez który nakazał w Genueńskim kraiu publiczne nabożeństwo, za uwolnienię z Algieru niewolnikow. "Widziemy, (wyraża w nim) że nasz pobożny Nayiaśnieyszy Monarcha naśladuie w gorliwości Moyżesza i Judytę. Szanownemu swoiemu bratu zlecił szlachetne dzieło uwolnienia nieszczęśliwych z nędzy i t. d.,

P. Lalande kazał umieścić w gazęcie w Bourg wychodzącey, następuiący artykuł: "D. 4 Lipca był w Bedford nad Renem ieden z nadzwyczaynych i rzadkich w Europie wichrow, który wyrywa drzewa, obala kominy i obdziera dachy. Zdawało mi się spoczątku, że nie można naznaczyc temu przyczyny; ale podroż moia do Bourg nastręczyła mi myśl, która może się sprawdzic. P. Molet, zręczny professor fizyki w Lyonie, uważał, że tam był grzmot tego dnia. Przybywszy do Sens, P. Soulas powiedział mi, iż wiatr obrocił się z północy na południe; dzienniki nauczyły mnie, że tego samego dnia była gwałtowna burza w Londynię. Otoż zdaie

się, że massa elektrycznych chmur na 200 mil rozległa, których grzmot sprawił wielką czczość, a ta mogła przymusić powietrze do nastąpienia gwałtownie tey czczości, i ta iest przyczyna popobnych zdarzeń.,,

Z Berlina d. 24. Września.

Austryacko-Cesarski Jen. feldmar. leitnant, Hrabia Meerveldt, miał przeszłey niedzieli u J. K. Mci w Potsdamie pożegnalną audyencyą, poczem zaproszony został od Monarchy na obiad, i otrzymał od niego z obliczem J. K. Mci i brylantami wysadzaną tabakierę w podarunku, którą do kilku tysięcy talarow szacuią. Wyieżdza on iuż na powrot do Wiednia.

Xżę Ferdynand Pruski obchodzić będzie d. 27 t. m. 50 letnią roczoicę zaślubienia swego z Xżniczką ś. p. Margrabiego Schwedt. Król Jmc daie z powodu tey uroczystości wielki obiad na złotym zastawieniu w Charlotenburgu.

Król Jmc zaszczycił wielkim orderem czarnego orła Jen. leitnanta Tempelhoffa. Ma on także bydź mianowany jeneralnym dozorcą ślacheckiey woyskowey akademii, tuteyszego korpusu kadetow, i wszystkich innych woyskowych szkoł. Dotąd piastował ten urząd Jen. piechoty i rządca wschodnich Prus Rüchel.

Przybyli tu Rossyyski tayny radca i szambelan Hrabia Orłow z Wiednia, bracia Hrabiowie Pahlen z Kurlandyi, a sekretarz poselstwa Langel z Stralsundu.

Wysłany stąd został adiutant do Peters burga.

Jen. major Kropf poiechał do Warszawy.

Z powodu śmierci Xcia Gloucestru zawdział dwor nasz wczoray na 14 dni żałobę.

Alexander Humboldt popłynął z Neapolu do Sycylii.

Z Hanowera d. 24. Września.

Roboty około fortyfikacyy twierdzy Hameln idą z pośpiechem. Żądano ieszcze 33,700 palisadow, i będzie ta twierdza kosztem stanow na 3 miesiące w żywność opatrzona.

Tego rana przybył tu transport rekrutow z Hollandyi.

Z Szwabii d. 18. Września.

Pozostałym w Monachium zagranicznym posłom oznaymiono, iż w czasie niebytności Elektora Jmci zawiadywać będzie wydziałem do spraw zagranicznych kanclerz Baron Hertkrig. — Posłowie Austryacki i Rossyyski ieszcze w Monachium bawią. — W Wirzburgu otwiera Hrabia Thürheim depesze. — W pewnym tylko przypadku uda się Elektor do Düsseldorfu.

Panuiący Xżę i Xżna Sasko-Hildburghausen odprowadzą sami oblubienicę do Stuttgardu; ślub nastąpi d. 28 t. m.

Niepodobna opisać boiaźni, iaką czują mieszkańcy Bawaryi i Szwabii z powodu bliskiego wybuchnienia nowey woyny. Sprawiedliwie bowiem lękać się wypada, ażeby obydwa te kraie nie stały się smutnym teatrem oneyże. Trwoga ta tem iest większa, iż ieszcze nie zagoiły się rany, które ostatnia woyna zadała, i że wszystkie miasta i wsie, które przez 8 lat kontrybucye i inne potrzeby dla mocarstw woiuiących dawać musiały mniey więcey długu zaciągnęły. Całe woysko Bawarskie ciągnie spiesznie przez Dunay do Frankonii.

Z Salzburga d. 8. Września.

W krótce przeiedzie tędy Arcy Xżę Jan do Tyrolu. Wszyscy niżsi officyerowie Austryaccy, zacząwszy od kapitana, maią przy sobie w mantelzaku ekwipaż polowy, który nie powinien więcey ważyć nad 66 funtow,

Przy każdey kompanii mogą bydź tylko cztery żołnierki; inne zaś powinny bydź odesłane.

Z Auszpurga d. 19. Września.

Wczoray w południe przybył tu C. K. Jen. artyleryi, Baron Mack, i zaraz po południu udał się w dalszą droge do Ulmu. Przybył tu także Xiąże Meklenburg-Strelitz z znacznym orszakiem.

Przeszłey nocy przebiegł tędy Pruski goniec do Monachium, a Francuzki do Wiednia.

Z Bononii d. 6. Września.

Za przybyciem tu gońca z Paryża, wyruszą ztąd wkrotce stoiące tu blisko 6000 woyska do innych departamentow. —— Wczoray przybył tu korpus Włoskiego woyska z 8 armatami i wielu ammunicyynemi wozami; przybędzie ich więcey ieszcze i udadzą się ku Romanii.

Z Wenecyi d. 15 Września.

Marszałek Massena, ktory przybył do Włoskiey Werony obieżdża armiią, ktora zgromadziła się przy Montechiaro &c.

Francuzi rozebrać kazali dwa mosty na Adydze na przeciw Austryackiey Werony; trzeci jeszcze zostawili, ale go mocno woyskiem osadzic kazali, i kommendant Włoskiey Werony doniosł kommendantowi Austryackiemu, iż ma rozkaz nikogo przez ten most nie przepuszczać.

Senator Lucyan Bonaparte odwiedził niedawno z Pesaro Oyca S. w Rzymie.

Z Moguncyi d. 21. Września.

Codziennie przechodzą tędy i przez okolice nasze woyska z Hollandyi. Ludzie popisowi wybierani są z pospiechem. Za każdy drabiniasty woz, użyty do przewozu bagażow, dostaie właściciel po 30 soldow na dzień. Jeneralność miewa codziennie naradzenia i wysela gońcow. — D. 18 przybył tu Jen. Marmont.

Z Kassel d. 20. Września.

Gazeta tuteysza mieści co następuie:

" D. 17 t. m. przybyła tu większa część stoiącey w Hanowerskim Francuzkiey armii pod rozkazami Marszał. Bernadotte, otrzymawszy w przod na żądanie tuteyszego Francuzkiego posła P. Bignon pozwolenie przechodu przez tuteyszą stolicę o swoim koszcie do granic Francuzkich. Liczba przeszłych tędy woysk iezdy i piechoty wynosi do 16,000 ludzi. Osobisty postępek P. Marszałka względem Elektora Jmci i naydogodnieysze rozporządzenia, aby poddanych naymniey przechodem nie uciążać, ziednały mu słuszną pochwałę. „

Z Manheimu d. 20. Września.

Wszystkie woyska Wirtemberskie ściągaią się między Stuttgardem, Ludwigsburgiem i Hohenasperg. Elektor pozwoli wprawdzie przechodu przez swoie kraie, ale przy tem zachowa nayściśleyszą neutralność.

Szaniec mostowy przy Kel nie iest ieszcze osadzony. Z wewnątrz Francyi wychodzą wszystkie woyska nad granice, a obywatele odbywaią straże.

Z Hagi d. 24 Września.

Przybyły tu d. 20 Francuzki Jenerał Michoux, poiechał wczoray do Rotterdamu i nad Mozę dla poczynienia tam potrzebnych środkow obrony.

Francuzkie woyska, ktore do naszey Rpltey z Belgii przychodzą, liczą 14,000 ludzi. Jutro przybędzie iuż pierwszy oddział.

Dla zabezpieczenia naszych brzegow przeciw nieprzyiacielskiemu wylądowaniu, czynią wiele przygotowań do obrony. Przy Scheweling, Wychopze, Egmond i innych okolicach będą porobione pływaiące batterye, a nad Mozą i przy Helder zakładaią nowe

fortyfikacye. Miasto Amsterdam będzie także z strony morza, iako i lądu oszańcowane. Minister morski Verhuel udał się tam wczoray z kilku indzynierami, i Amsterdam stanie się w krotce mieyscem obronnem. Mowią także, iż popis woyskowy, który od pokoiu ustał w naszey Rzpltey, znowu ma nastąpić. Nasza flota ma się udać z Texlu do Amsterdamu.

Francuzka poczta 20 Września nie przyszła; zapewne dla dni dopełniaiących rok Francuzki, wktórych poczta nie odchodzi.

Głowna kwatera Jenera. Michoux ma bydź założona w Harlem.

Z Londynu donoszą pod d. 18 Wrześnie co następuie:

" Na końcu Września odpłynie wielka wyprawa Angielska, blisko 50,000 woyska wynosząca, pod dowodztwem Xcia Jorku na stały ląd. W Dunach stało iuż przeszło 100 statkow dla zabrania woyska. Irlandzkie woyską wsiędą w Kork na okręty.

Względem pogłoski iakoby w Anglii włożono embargo na okręty, nie mamy żadney pewności.

Na niektórych wyspach w zachodnich Indyach dało się na końcu Lipca uczuć trzęsienie ziemi, które w Antigua wiele uczyniło szkody.

Z Kopenhagi d. 24 Września.

Słychać, iż cała nasza armiia odebrała rozkaz bydź w gotowości do marszu na 1. przyszłego miesiąca. Liniiowe okręty Zwycięstwo i Xżna Fryderyka, iako też bryg Fehmarn są spieszno uzbraiane dla przewiezienia regimentow następcy tronu i Xcia Fryderyka i 1 oddziału artyleryi do Kiel: regiment husarow i konną artylerya poydą lądem do Holszteynu. Dowodzcami liniiowych okrętow są mianowani Jen. adiutant Krieger i Kap. Baron Holsztein, a brygu Fehmarn Porucznik Swenson. Polny kommissyoryat iest w tym samym sposobie urządzony, iak za przeszłey woyny w Holszteinie.

Minister stanu Hr. Bernstorf towarzyszy następcy trona do Xięstwa Holsztyńskiego i bierze z sobą iednego lub 2, sekretarzow z wydziału zagranicznych interessow.

Zapowiedziane tu, przybycie Doktora Galla wzbudza powszechną ciekawość; wielu Kopenhagczykow słuchało iuż iego nauki w Wiedniu.

Z Nancy d. 16. Września.

Przebiegł tu goniec z Paryża do Niemiec, a drugi z Wiednia do Paryża. — Dzisiay przybył tu pierwszy regiment piechoty, który rozłożony będzie w Neuville, Varengwille i St. Nicolas: regimenta 3, 4, i 5, piesze, które przybędą dnia 17 pozostaną w Nancy.

Z Kolonii d. 18. Września.

Trzeci oddział armii Francuzko-Batawskiey, pod dowodztwem Jen. Dumonceau przybył onegday do naszego miasta. Woysko to powiększey części składaiące się [illegible] gimentow Batawskich, pierwszy raz dopiero odpoczęło po swoim wylądzeniu na ląd, i znowu dziś udaie się w drogę.

Z Berna d. 14. Września.

[illegible]mman Szwaycarski zwołał nadzwyczaynie seym pod d. 10 b. m. Ma on się zgromadzić na d. 21 do Soloturny. Spodziewaią się codziennie uznania neutralności naszey przez d[illegible]yzki i Wiedeński. Wiemy iuż, iż [illegible] Glutz był dobrze przyięty w Wiedniu, i że d. 1 t. m. miał audyencyą u Cesarza.

Głowny sztab ligi postanowiony roku zeszłego, ma rokaz udac się d. 16 do Soloturny. — Wszystkie kantony są obowiązane wygotować kontyniensą na 21 t. m. Mieysce połącze

nia się tych kontyniensow, które do 15,000 wynoszą, ich urządzenie na armiią, i wyznaczenie Jener. do kommenderowania tą armiią, przeznaczoną na strzeżenie granic Szwaycaryi, będą naypierwszemi przedmiotami, którenii się seym zatrudni.

Oto iest treść listu, który Landman Szwaycarski Glutz pisał do J. C. Rzymskiey i Austryackiey M.i przez swego brata Półkownika Glutz względem uznania neutralności Szwaycaryi:

"Od dwoch przeszło lat używa Szwaycarya zupełney spokoyności pod opieką dawnych swoich związkowych zasad, ktòrey wartość po tylu udręczeniach podwoynie czuć musi. Od tegoż czasu stara się, daleką będąc od obojętności i politycznego stronnictwa, utrzymywać się nienaruszenie na małym punkcie, oznaczonym iey od Opatrzności, pomiędzy wielkiemi mocarstwami. Z tem wszystkim liga Szwaycarska przerażona iest nagle nową trwogą. Sąsiedzki Tyrol, Foralberg i Austryacka Szwabiia są przeznaczone na zebranie się liczney armii. Naytrwożliwsze rozchodzą się wieści. Wiadomo W. C. K. Apostolskiey Mci, że pokoy był zawsze dla Szwaycaryi naylepszem i naydroższem dobrem, że dziś nawet za czynione przez W. C. K. Mość usiłowania do przywrocenia go, uwielbia W. C. K. Mość iako wspaniałego swoiego Dobroczyńcę. Jeżeli Szwaycarya przez swoy wewnętrzny stan, przez swoie uczucia stanie się godną W. C. K. Mci względow, tedy z rownem zaufaniem polegać może na treście swoich politycznych stosunkow, które iako pochodzące z prawdziwey potrzeby spokoyney ligi, nie dalą żadnego pozoru do podeyrzenia. Szwaycarya odzyskała znowu te szanowne związki, które chwalebni przodkowie W. C. K. Apostolskiey przez wiele wiekow, a nawet W. C. K. Mość sam uznałeś za nieobraźliwe, pod których zasłoną wolno było Szwaycaryi w tylu woynach pomiędzy potężnemi iey sąsiadami zostawać neutralną. Francya szanuie prawa niepodległości Szwaycarskiey, i gotową iest uznać ie na nowo w całey rozciągłości. W takich więc okolicznościach uzna Szwaycarya iako szanowny dowod pieczołowitości W. C. K. Mci o iey dobro, iako dzielny środek do zabezpieczenia iey niepodległości względem innych mocarstw, gdy W. C. K. Mość raczysz dać zaspokoiaiące zapewnienie względem woyskowych poruszeń w Tyrolu i Foralbergu. Landman uprasza W. C. K. Mci usilnie w imieniu swey oyczyzny o zbawienne słowo przyiaźni i przychylności. Szwaycarya nie może iak zostawać neutralną. Slady tego pierwszego warunku iey szczęśliwości, przekonały lata nieszczęścia, cały narod o iego potrzebie. Czego Szwaycarya pragnie, czego usiłuie dopiąc, iako lud staraiący się owłasny być, uznaie cała Europa iako axioma powszechney polityki. Od W. C. K. Mci który zawsze oświadczałeś się bydź obrońcą ligi Szwaycarskiey, i w wielu razach okazałeś przez dowody ślachetnego sposobu myślenia, że ten wolny kray może dalej na Twey przyiaźni polegać, nie mniey iako Głowy Rzeszy Niemieckiey i Naczelnika Cesarsko Austryackiego domu nie może się liga Szwaycarska nieprzyiacielskiego kroku obawiać. Spodziewa się owszem, że W. C. K. Mość naysłodsze uczucie znaydziesz w przekonaniu, że cały kray, który od dawna był przytułkiem cnoty i spokoyney wolności, szczególniey z Rąk Jego oczekuie swoiego szczęścia, niepodległości i spokoyności. Spodziewa się tego z tem większem zaufaniem, że wyższy interes Austryackiey Monarhii, nie każe się żadney słuszney obawiać przeszkody w postanowieniu

z ślachetności serca pochodzącem. W tym więc zaufaniu, które obowiązek Szacunku na nią w kłada, zanosi liga Szwaycarska przez swego Landmana drugą do W. C. K. Mci ściśło z pierwszą połączoną prozbę: " ażebyś W. C. K. Mość raczył neutralność Szwaycaryi uznać, i nayłaskawiey oświadczyć, iż poty będzież tę neutralność szanował, poki z drugiey strony nie będzie naruszoną.„ Na tem prostem żądaniu pokłada Szwaycarya nay większą wagę. Rozwiązanie go oznaczy iey postępowanie, a może i iey los. Francya zaręczyła traktatem 1803 roku neutralność Szwaycaryi. Brat Landmana, Półkownik Glutz, odebrał zlecenie udania się do Wiednia, aby ninieysze pismo doszło tem pewniey i prędzey do Rąk W. C. K. Mci, &c. &c.„

Rozmaite Wiadomości.

Wyznanie pewnego Kalifa, że wielkość nie czyni człowieka szczęśliwym. "Czemu tak pogrążasz się w smutku? (rzekł pewnego czasu dworak do Kalifa Mutewekul, widząc go zamyślonego) znayduież się, na ziemi śmiertelnik, któremuby tyle szczęście iak Tobie sprzyiało, lub coby szczęśliwszy był od Ciebie?„ — " Zapewne (odpowie Kalif) ten który tyle ma, iż bez pomocy innych żyć może; ten, któremu Niebo dało miłą i cnotliwą żonę; ten, który o mnie ani wiedzieć, ani słyszeć pragnie, iest tysiąc razy odemnie szczęśliwszym.„

Wielka cześć odana przez iednego Kalifę bywszemu swemu nauczycielowi. Gdy Wasik Billah został Kalifem, przyszedł nauczyciel iego powinszować mu nowey dostoyności. Jak tylko go Wasik postrzegł, zszedł z tronu i wyszedł kilka kroków na przeciw niemu. Wezyrowie iego przekładali mu, że takim postępkiem znieważa godność Kalifa, i że rządca wiernych od całego świata powinien cześć odbierać, ale nikomu iey nie oddawać. " Mogęż temu (rzecze) nadto wiele okazać uszanowania, który rozwiązał moy język i nauczył mnie wymawiać potężne imie Boga?„

Ubóstwo Henryka III. Króla Kastyliyskiego, i iak się od niego uwolnił.

Henryk III, który w 1393 wstąpił na tron Kastyliyski tak był ubogi przez rozrzutność swoich poprzednikow, iż pewnego czasu powrociwszy z polowania nie miał co ieść. Spytał się o przyczynę, i odpowiedziano mu, że nie ma ani pieniędzy, ani kredytu. " Idźcie (rzecze) przedaycie moy płaszcz, a kupcie mi co do iedzenia! " Dzieie powiadaią, iż zastawiono mu lichy kawałek baraniny i kilka przepiorek, które upolował. Powiedziano mu przy tem, że ieden z magnatow daie tego wieczora wspaniałą wieczerzą, na którą wszyscy magnaci są zaproszeni, i że koleyno daią podobne bankiety. Skoro się wieczor zrobił, przebrał się Król dla przekonania się o prawdzie, co mu powiedziano. Nazaiutrz kazał wszystkich tych gości do swego pałacu zaprosić. Gdy wszyscy się zebrali, obrocił się do tego, który dawał wieczerzą, i pyta go się wiele znał Królow Kastyliyskich? " Znałem ich trzech (odpowie) W. Kr. Mci Dziada, Oyca i W. K. Mość.„ A ia choć młodszy iestem (rzecze Król) znam ich dwudziestu. Wszyscy iesteście Krolami, a ia iestem ubogi; czas iuż abym tylko sam panował: „ Poczem dał znak ukrytym żołnierzom do wystąpienia, i mowi daley: " Wszyscy zginiecie! Winienem moiemu bytowi i ludowi uczynić ofiarę z tylu tyranow. " Przeięci strachem magnaci padli mu do nóg i prosili o łaskę. — " Dobrze (rzecze daley) zostawię was przy życiu i waszych dobrach, ale pod tym warunkiem, abyście mi wszystko co iest moiego powrocili. Jakoż nie uwolnił ich pierwey, poki mu nie złożyli summ, które mu winni byli.

DODATEK

DO N^ro 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 9. Października 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

W rządzie, w którym każdy człowiek może zostać niewolnikiem, gdzie każdy na skinienie urzęunika może bydź ćwiczony, gdzie trzeba u nóg tyrana czołgać się za odebranie chłosty; w takim rządzie nie należy się spodziewać zdań wysokich i wspaniałego uczucia; tam niewolnicze nałogi muszą bydź zaszczepione. Kupiec Chiński zawsze oszukuie, ile razy poda się do tego sposobność, bo wie, iż nikt w rzetelność iego nie wierzy. Wieśniak zawsze kradnie, gdy widzi, iż mu to uydzie bez kary. Jeżeli się kradzież odkryie, wie że go czeka chłosta, do którey on iest aż nadto przyzwyczaiony.

Minister, Xżę nawet Chiński zdziera kogo tylko zedrzeć się uda, w czem go iedynie sama boiaźń wstrzymuie. Honor i wstyd, instynkt nawet sprawiedliwości, są niczem u ludzi na urzędach będących.

Niepotrzebną byłoby rzeczą pomnażać liczbę przykładow oszukaństwa i przebiegłości kupcow Chińskich. Prawda, że częstokroć i kupcy Europeyscy nie więcey okazali się dla nich delikatnemi. Przywożeniem fałszywych zegarkow, zrazili ich od tego towaru. Na to mieysce ieden kupiec z kompanii Indyyskiey przywiozł im ladaiakie zegary z kukułkami; lecz te zegary drewniane tak były źle skleione; iż kukułki w krotce zamilkły. Gdy zatem powtórnie podobne sprowadził. Chińczykowie nietylko ich przyiąć nie chcieli ale nadto przymuszali do odebrania pierwszych, i musiałby im za nie powrocić pieniądze, gdyby nie był w nich wmówił, iż kukułki nie śpiewaią tylko za powrotem wiosny. Za pomocą tego wybiegu, wyprzedał cały swoy towar. Należy Chińczykom wybaczyć, ieżeli po podobnych doświadczeniach sądzą się bydź upoważnionemi do użycia prawa odwetu, i ieżeli pomiędzy szynki wieprzowe przedawane kupcom Europeyskim, mieszali szynki z drzewa udane.

Należałoby się spodziewać więcey rzetelności w Xiążęciu ze krwi panuiącego; powiem iednak, com widział w Yudn-min-yuen. Wnuk Cesarski maiący lat 25 przychodził prawie każdego dnia do sali, gdzieśmy pracowali nad ułożeniem podarunkow dla cesarza. Prosił mnie często o pokazanie złotego zegarka, który nosiłem przy sobie. Jednego dnia przysłał do mnie missyonarza z zapytaniem o cenę tego zegarka. Powiedziałem missyonarzowi, iż to był podarunek przyiaźni, którego nie chciałbym się pozbywać, lecz że starać się będę, ażeby dla tak dobrego pana, nasi zegarmistrze podobny zrobili. Wkrotce dowiedziałem się, że Xiążę Jmć zwiedził wszystkich zegarmistrzow, lecz mu się nie podobał ich towar dla zbyteczney w iego mniemaniu drogości. Nazaiutrz inny missyonarz przynosi mi od Xiążęcia podarunek składaiący się z pół funta prostey herbaty, z iedwabnego woreczka, i kilku fraszek blaszanych, daiąc mi do zrozumienia, że się spodziewa otrzymac w zamian zegarek. Prosiłem missyonarza, ażeby odniosł Xiążęciu podarunki, co uczynił z wielkim uporem, boiąc się popaść w iego niełaskę. Nieszczęściem biedny ten człowiek miał także zegarek złoty, który Xże pragnął zobaczyć, i tego samego dnia odwiedził go

tego posłaniec oświadczaiąc, iż Xżę Jmć za szczyca go honorem przyięcia tego zegarka w podarunku. Miffyonarz nie tylko oddał zegarek, ale nadto widział fię w potrzebie oświadczyć na klęczkach głęboką wdzięczność za tak znakomity dowod wysokiey łaski. Opowiadaiąc mi tę okoliczność dodał, iż Xżę miał przynaymniey dwanaście zegarkow nabytych tak ślachetnym sposobem.

Na reieftrze podarunkow przywiezionych przez ambaffadora Hollenderskiego, były dwie wielkie mechaniczne sztuki, które składały część muzeum Koxa. W przewożeniu z Kantonu do Pekinu, zoftały nieco nadpsute. Powrociwszy z Pekinu ambaffador poftrzegł za pomocą iednego miffyonarza, iż w czafie gdy naprawiano te sztuki, pierwszy minifter Ho-thon-tong zemknął z nich dwie, a inne bardzo ladaiakie na ich mieysce położył. Te dwa dzieła zegarmiftrzowskiego kunsztu, zachował zapewne, ażeby fię kiedyś niemi iako swoią własnością cesarzowi przysłużył.

Te przykłady okazuią, iż charakter Chińczykow ma w sobie znaczne wady. Lecz nie narod, ale rząd winić o to należy. Tatarowie przeięli prawa i obyczaie podbitego ludu, z którym mieli podobieńftwo okazuiące wspolne pierwiaftki, łatwe do poznania na pierwszy rzut oka.

Pierwszy minifter Ho-Than tong sam tylko pomiędzy wszyftkiemi osobami wyższego ftopnia, okazywał nieiaką wyniosłość i minę odrażaiącą. Wszyscy inni Tatarowie i Chińczykowie byli z nami sam na sam przyftępni, poufali, a nawet otwarci. Stem wszyftkiem w ogólnym charakterze narodu widzieć fię daie dziwaczna mieszanina podłości i pychy, układney powagi i dziecinney płochości, zmyślonego przymilenia i egoizmu bez granic. Z całą powierzchownością szczerości i otwartości używaią podftępow, których Europeyczyk nie łatwo uniknąć potrafi. Za przykład tego przywieść można sposob odbywania ceremoniy w przyięciu ambaffady. Niektórzy Chińczykowie zadziwiali fię nad wielością odmian w ubiorach rozmaitych narodow. Ztąd wypadło im uczynić porownania między swoiemi i naszemi modami. Po długiem roztrząsaniu dali nakoniec pierwszeńftwo swoim ubiorom, przez wzgląd na ich dogodność i wygodę; gdyż będąc obszerne i od wszelkiego wolne ściskania, nie tamowały ich ruchu; nasze zaś zdawały fię im bardzo przykre i krępuiące w każdey, oprocz ftoiącego człowieka, poftawie. Mianowicie zaś byłyby na przeszkodzie Chińczykom, obowiązanym do czeftego rzucania fię na ziemię za każdem ukazaniem fię Cesarza. Widząc iżeśmy im nie zaprzeczali tak wielkiey korzyści, zaczeli nas z naywiększą gorliwością namawiać, ażebyśmy odmienili nasze ftroie, które nam będą na wielkiey przeszkodzie, gdy ftaniemy przed obliczem Cesarza.

(Resztta potem.)

C E N A Z B O Ż

Na targu w Krakowie d. 8. Paździer. 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	64	do	72.
— Zyta		48	—	54.
— Jęczmienia		32	—	36
— Owsa		18	—	20
— Grochu		36	—	48.
— Kafzy iaglaney		64	—	72.

W Wiedniu d. 28. Września.

Meca wynofząca pół korca nafzego:

— Pfzeniey	zł. pol.	26	do	36
— Zyta		24	—	36
— Jęczmienia		13	—	17
— Owsa		11	—	17.

W Brynie d. 27. Września.

Meca Pfzeniey	zł. pol.	35	do	44.
— Zyta		28	—	37.
— Jęczmienia		18	—	24.
— Owsa		12	—	16.
— Prosa		32	—	40.

W Gdańsku d. 18. Września.

Pzefel czyli pół korca nafzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pfzenica	zł. pol.	20	do	22½.
— Zyto		15	—	16
— Jęczmień		12	—	10.
— Owies		10	—	1.

D O N I E S I E N I A.

Dnia 21 8bra t. r. będzie Koszycka mieyska Propinacya wraz z wyszynkiem piwa, miodu i wodki na ieden rok to ieft od 1 9bra 1805, aż do oftatniego 1806 przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu puszczona.

Gdy ta Realność na dwa uwiadomienia bez dzierżawną zoftała, przeto teyże fiskalna cena 2506 Zł. ryń. zniefioną ieft.

Licytanci przeto na oznaczony termin znaydować fię maią, i wynoszącey summy 10 częścią prerii fiscy zaopatrzyć fię i takowe przy kommiffyi licytacyyney złożyć.

W Krakowie dnia 28 7bra 1805.

Stosownie podług Magistratualnego zadecydowania, ddto 17 Września tego miesiąca i roku bież. tuteyszy piekarz białego chleba Franciszek Trzyska, za niedoważaiące kukiełki, bułki, &c. &c. stroffem 5 Zł. ryń., tudzież wdowa Magdalena Mydlarska, za po drugi raz popełnionym przestąpieniem wyznaczoney chleba taxy stroffem 10 Zł. ryń. do mieyskiego Policyy wugo funduszu skarani; Augustyn Franta zaś, iako iuż dwa razy karą pieniężną ukarany zupełnym oddaleniem z Cechu, i zabronieniem kontynuowania daley professyi swoiey ukaranymi zostali. — Co dla przykładu i przestrogi innych piekarzy niniejszym publicznie się uwiadomia. Dan w Krakowie dnia 17 Września roku 1805.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Gros.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie: iż na żądanie Ces. Król. Kamery Prokuratury Krakowskiey — Licytacya domu Trembińskich tu w Lublinie pod Nrem 16 stoiącego, do 400 Zł. ryń. oszacowanego, dnia 17 Października 1805 o godzinie 10 z rana za poprzedzaiącą iednak C. K. Wysokiego Gubernium approbacyą odprawiac się będzie — Dla tego wszyscy na pomienionym domu Hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nie oczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią się; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo ten dom przeymuiącemu, ani do tego domu żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku sukcessorow Trembińskich poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 20 Sierpnia 1805.

F. Poll.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Swiderski.

Dnia 16 8bra 1805 roku będą Miasta Brzeska Realności, które przy pierwszey licytacyi nie podwyższone zostały przez licytacyą więcey daiącemu na lat 3 to iest od 1go 9bra 1805 do ostatniego 8bra 1805 puszczone iako to:

a. Grunt Klin nad Kochlowem którego roczna fiskalna cena 21 zł. ryń.
b. Grunt Klin Fabrowski zwany tegoż roczna fiskalna cena 17 zł. ryń.
c. Grunt orny zwany wschodniey Galicyi, którego roczna fiskalna cena 21 zł. ryń. 35 kr.
d. Łąka pod Rudnikiem którey roczna fiskalna cena 18 zł. ryń. 45 kr.
e. Grunt Klin Piskorow zwany, którego roczna fiskalna cena 25 zł. ryń.
f. Grunt Klin nad Cierniawką zwany, którego roczna fiskalna cena 17. zł. ryń.
g. Grunt Klin albo Luba zwany, iego roczna fiskalna cena 24 zł. ryń. 40 kr.

Ochotę do aredy maiący maią się w 10tym procent dla wadium i proporcyonalną kaucyą zaopatrzyć i w wyżey wypisanym terminie w Brzesku kancelaryi znaydować.

W Krakowie dnia 19 7bra 1805.

Cesarskie i Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Franciszek Kwietniewski dnia 10 Grudnia 1800 roku zszedł z tego świata; a że testamentowych iego sukcessorow, Małgorzaty z Buczowskich Zelazowskiey i synow iey miesce mieszkania nie iest wiadome; oni przeto tym Edyktem upominaia się: żeby się w przeciagu roku iednego i Niedziel sześciu w Sądach tuteyszych zgłosili się; inaczey bowiem maiątek pozostały z postanowionym iuż zastępcą adwokatem Hołowką będzie pertraktowany; i na mocy §. 625 Części II. Ustawy Cywilney, ieżeliby się nikt o tenże nie upomniał, za opuszczony uważany będzie.

W Krakowie dnia 20. Sierpnia 1805.

Jakob Kulczycki.
Baron de Münch.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.

Elsner.

Z Naywyższym zezwoleniem ma sobie za zaszczyt P. Jozef Weifs, swoie wydoskonaloną umieiętność do pożytecznego używania oboiey płci i Ślachetnemu Publikum udzielić.

NB. Następuiące pokazać się maiące sekreta są od sławnego chemii professora i medycyny stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia Barona de Störck Protomedyka i od tuteyszey Akademii approbowane i za użyteczne uznane.

1. Ma on angielski balsam na zęby, który bolenie zębow w czasie pół minuty kilka kropel przez nos puszczone lub bawełny trochą nakropiwszy uśmierza, przyłożywszy na ząb zbolały bez naymnieyszey boleści głowy, czyli to takowy bol pochodzić będzie z flusow, czyli zimna lub gorąca. Większa flaszeczka takowego balsamu kosztuie ryń. 1. mnieysza kr. 30. Ubostwu za darmo udzieli.

2. Proszek, który do zmocnienia zębow, choćby te naygorzey były zabrukane, służy, czyli one są dziurawe, lub wcale wydrążone; czarne, zielone lub żołte, ten proszek wszelkie ich nieochędostwo zniesie, procz tego zęby bywaią proste, i przez całe życie nie gniią. Pomieniony proszek od naybiegleyszych nauczycielow był doświaczony, i otrzymał zupełne potwierdzenie, iako bez żadney szkody ten gatunek zębow leczy. Pudełko kosztuie ryń. 1.

3. Ma tenże plaster na kurzawki, choćby tak były wkorzenione, bez naymnieyszego bolu, iednak w krotkim czasie spędza ie, gdy wcale wysusza; iż same od ciała odpadaią, iest także znacznym środkiem lekarstw na brodawki, iako też i na paznokcie do ciała przyrośnięte; trzeba wprzod nogę wymoczyć, skorę twardą, ile można oderznąć, dopiero się przykłada ten plaster na cienką skorkę, przykłada się tak szeroko, iak szeroka iest kurzawka, i tak długo się powinno trzymać, aż sama odpadnie. Wielki plaster kosztuie ryń. 1, mały zaś kr. 30.

4. Ma wodę takową, która wszelkie flusy i zapalenie, iako też i czerwoność z oczow spędza, i takowe znowu zdrowemi i iasnemi czyni. Większa flaszeczka tey wody kosztuie ryń. 1, mnieysza kr. 30.

5. Ma pomadę konserwuiącą włosy, wypadnieniu włosow broniącą, i gęstemi i długiemi w rośnieniu one czyniącą. Nawet przeciw łysinie pomocna, bez naymnieyszego szwanku głowy. Włosy się oddzielaią, a pomadą maże się na skorze. Większa flaszeczka takowey pomady kosztuie ryń. 1 kr. 20, mnieysza zaś kosztuie kr. 40.

6. Ma wodę, która włosy, czyli te będą czerwone, czyli siwe, lub iakieykolwiek farby, za używaniem tey wody, czarnemi się staną, i takiemi zawsze będą. Większa flaszeczka kosztuie ryń. 10, mnieysza ryń. 5.

7. Ma wodę do umiewania się angielską, która twarzy nadzwyczayną białość i dalikatność daie, piegi i ogorzałości od słońca iako też wszelkie krosty niszczy, i skorę delikatną i czystą utrzymuie. Macza się w tey wodzie lniana chusteczka, twarz się nią obciera w wieczor, i tak się daie wyschnąć. Większa flaszeczka tey wody kosztuie ryń. 2, mnieysza ryń. 1.

8. Ma także wodę, która wcale gubi pluskwy, iako i tych płod w łuszkach i murach; iuż się tam więcey żadna nie pokaże; trzeba tylko te mieysca gdzie się to robactwo znayduie nią pokropić, tak w momencie wyzdychaią, która to woda przez 2 i 3 lata nawet może się konserwować, tak w lecie iak i w zimie używać się może. Większa flaszeczka kosztuje ryń. 1, mnieysza kr. 30.

9. Ma także angielskie gałeczki na wywabienie z sukien rożnych plam czyli to od tłustości, czyli od łoiu, oleiu, smoły, lub od atramentu pochodzą. Jedna kosztuie kr. 10.

10. Ma także angielskie ciasto na rece, które skórę bardzo białą czyni i deliketną, gdy się trochą wody w rękach rozetrze iak mydło. Kosztuie kr. 30.

11. Ma angielki balsamowy z mydła spiritus, któren nietylko przedziwnie służy do golenia, lecz też gdy sie kto sparzy lub wywinie, lub inna boleść go opanuie naciéraią się bolejące członki tym spiritusem; im częściey się nim naciera tym prędzey bol usmierza, do golenia też kilka kropel puszcza się w wodę i pędzlem się rozrabia aż się zapieni. Kosztuie kr. 30.

12. Ma lekarstwo na wygubienie myszy i szczurow, iż zdychać będą bez uszkodzenia inszych zwierząt. Kosztuie kr. 20.

13. Ma lekarstwo na wypłoszenie świerszczkow. Kosztuie kr. 20.

14. Robi także sylwetki na szkle, złocie lub srebrze za pewną cenę z tym oraz upewnieniem, że osoba daiąca się odrysować tylko pół minuty siedzieć na krzeszle będzie, gdzie oraz przyrzeka, iż każdą osobę doskonałe uda. I gdyby kogo doskonale nie udał, wolno mu ten sylwecik bezpłatnie odebrać.

Mieszka u JPana Jozefa Barszcza na Placu pod Nrm. 14. na pierwszym piętrze.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 9. Października 1805.

DONIESIENIA.

Naywyższym nadwornym dekretem pod 5 Sierpnia b. r. na termina wprowadzenia nowego czopowego dzień 1 Listopada b. r. przeznaczonym iest, oraz rozporządzone zostało żeby teyże dochod w wolnych Królewskich i regulowanych municypalnych miastach, którym Prawo robienia i szynkowania trunkow służy iako niemniey w owych, gdzie dotąd nie iest wiadome, czyli Prawo robienia trunkow Miastom lub Dominium należy publicznie licytowanym był.

Stosownie przeto do wyżey wyrażoney naywyższey dyspozycyi powszechnie wiadomo się czyni, iż licytacya Skarbowego Czopowego Miasta Krakowa z Przedmieściami w Magistracie Krakowskim. — Miast Proszowice, Koszyce, Słomniki, Zarnowiec, Olkusz, Skała, Miechow, Jendrzeiow, i Wolbrom, w Kancelaryi Urzędu Cyrkułu Krakowskiego dnia 10 Października b. r. o godzinie 9 zrana, tudzież zaarędowanie czopowego mieyskiego Krakowskiego tegoż samego dnia, zaś suchey taxy w Cyrkularnym Urzędzie Krakowskim d. 11 Października b. r. odprawiać się będzie.

Głowne kondycye licytacyi czopowego skarbowego są następuiące: że

1) Sam tylko arędarz przez się mocen iest od beczki dubeltowego piwa rachuiąc beczkę o 36 garcy 36 kr., od prostego piwa beczki 18 kr., od garca miodu 8 kr., od robiącego takowe trunki, i od każdego wyszynkowanego garca gorzałki, rosolisu lub likieru 16½ kr. podatku czopowego od szynkuiących pobierac.

2) Kaucya kwartalney kwocie aredy rownaiąca w 14 dniach po licytacyi w gotowiznie lub obligacyach skarbowych z powciągnieniem wadium w 10 części ceny fiskalney złożonego, ieżeli arędujący odłączaiącym sposobem obligacyi rządowych nie złoży, daną bydź powinna, inaczey po upłynieniu terminu wadium przepadnie.

3) Assystencya do pobierania podatkow z strony Magistratu arędującemu zabezpiecza się. Dozor zaś i inne z aredą połączone wydatki ma strona arędująca sama ponosic.

4) Cena fiskalna skarbowego czopowego miasta Krakowa z przedmieściami

Gorzałki . .	36,696	Zł. ryń.	
Piwa . . .	21,533	— —	33 kr.
Miodu . . .	14,212	— —	24 —
Razem	72,441	Zł. ryń.	57 kr.
Miasta Proszowic . .	396	— —	— —
—— Koszyc . . .	322	— —	24 —

Miasta Słomnik . . .	447	Zł. ryń.	9	kr.
—— Zarnowiec . .	506	— —	33	—
—— Olkusz . . .	512	— —	48	—
—— Skała . . .	561	— —	54	—
—— Miechow . .	1032	— —	27	—
—— Jedrzeiow . .	783	— —	45	—
—— Wolbrom . .	895	— —	59	—
Suchey taxy w Krakowie .	7548	— —	50	—
Czopowego mieyskiego Krakowskiego	45,293	— —	—	—

przy których ostatnich 2 Taryffach, Taryffy iak dotąd się zostaią.

Maiących chęć licytowania z tym dodatkiem wzywaią się, iż przy licytacyi Krakowskiego mieyskiego Czopowego i suchey taxy podobnąż kaucyą i 10 procentowe wadium potrzebne iest, inne kondycye w czasie licytacyi do wiadomości podadzą się.

Z Ces. Król. Urzędu Cyrkularnego w Krakowie d. 25 7bra 1805.

Na 20 Października r. b. w Ratuszu Słomnickim tamteysza mieyska Propinacya z prawem wyszynku rożnego gatunku piwa, wodki i miodu przez publiczną licytacyą naywięcey ofiarniącemu na rok ieden to iest od 1 Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1806. w dzierżawę puszczona będzie.

Fiskalna cena tey propinacyi iest: 2015 Zł. ryńsk.

Arędować chcący na wyżey wyznaczony dzień rano o godzinie 9. w Ratuszu Słomnickim z zwyczaynym wadium 10 procento ceny fiskalney wynoszącym zaopatrzeni znaydować się maią.

Z Ces. i C. K. Urzędu Cyrkularnego w Krakowie d. 25 Września 1805.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Hrabi Potockiemu i Pani Jozefie z Sołłochubow Potocki Małżonkom: że Pani Anna Karczewska u Sądow tych — o zapłacenie summy 650 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — załobę na nich podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Potockim Małżonkom adwokata tuteyszego Billewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni excepcyą podali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jakób Kulczycki.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 19. Sierpnia 1805.
Pauminger.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Panu Woyciechowi Piechowskiemu Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że C. K. urząd Fiskalny imieniem funduszu Religii o przyaresztowanie summy 170,000 zł. pol. u Pana Jerzego Dobrzańskiego zostaiącey, uczynionego przez zmarłą Bogumiłę z Łochockich Piechowską na wystawienie kościoła w tey tu prowincyi Legatu, prożbę przeciw niemu podał, i że na żądanie to zezwalaiąc Panu Jerzemu Dobrzańskiemu pod dniem dzisieyszym nakazuie się: żeby aż do dalszey

Sądow tuteyszych rezolucyi z summy tey 170,000 zł. pol. nic więcey nie wydawał, że nadto Sądy tuteysze nie maiąc wiadomości o mieyscu iego mieszkania, adwokata tuteyszego Niemetza za zastępcę mu postanowiły z tem zleceniem: ażeby nad terminem maiącego bydź usprawiedliwionego przez C. K. Urząd Fiskalny w dniach 14 aresztu czuwał. On przeto upomina się: ażeby ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zestępcy sobie wyznaczonemu wcześnie przesłał, lub też innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił.

W Krakowie dnia 16 Września 1805.

Jakob Kulczycki.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey,

Beck.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Franciszkowi Druez: że Jan Nepomucen Hrabia Grodzicki u Sądow tych pod dniem 30 Kwietnia r. b. do Nru 6030 prożbę podał, ażeby summa 5547 ryń. 5½ kr. w depozycie tuteyszym dla niego złożona przyaresztowana była, i że ten areszt na dniu dzisieyszym tutay został pozwolony.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie Franciszek Druez zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Niemetza z iego szkodą i iego kosztem zastępcą do tey czynności z tem zleceniem ustanowiły: ażeby nad prawami iego, a szczególniey podług §. 384 Ustawy Sądowey nad podaniem usprawiedliwienia aresztu tego w terminie prawem przepisanym czuwał, z którym też proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

W Krakowie dnia 9 Września 1805.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Beck.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie na żądanie Karola adwokata Izdebskiego, P. Katarzyna Romanowa i P. Placyd Roman pozostali po ś. p. Antonim Romanie w tych okolicach zmarłym sukcessorowie, ktorych pomieszkanie tuteyszym C. K. Sądom nie iest wiadome, o spadłym na nich po dopiero rzeczonym Antonim Romanie dziedzictwie, z tym dodatkiem uwiadomiaią się, ażeby swe oświadczenie względem przystąpienia do rzeczonego dziedzictwa, lub zrzeczenia się onego w legalnym terminie tym pewniey do tuteyszych sądow podali, gdy inaczey pertraktacya tey sukcessyi z kuratorem przedsięwziętą i ukończoną zostanie. Dan w Lublinie dnia 20 Lipca 1805 roku.

Kajetan Michałowski V. P.

de Gruszecki.

de Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

J. Łuczyński.

C. K. Sąd Prowincyonalny Szlachecki Lubelski Galicyi zachodniey, P. Mikołaiowi Bychawskiemu ninieyszym obwieszcza Edyktem, iż po zmarłym tu w Lublinie Wincentym Bychawskim dziedzictwo na niego spadło, ktoremu adwokat Izdebski za kuratora iest

przydany. Napomina się przeto ażeby służące sobie do pozostałego po wzmiankowanym Wincentym Bychawskim dziedzictwo prawa okazał swą wolą dziedziczenia przed tuteyszym Sądem iako zwierzchnością spadkiem tym zarządzaiącą, w czasie iednego roku i niedziel 6 tym pewniey oświadczył, gdy w przeciwnym razie względem tego dziedzictwa z oświadczaiącym się Jakóbem Bychawskim i ustanowionym kuratorem podług przepisanych ustaw Cywilnych postąpione i ukończone zostanie. Działo się w Lublinie d. 20 Lipca 1805.

Kajetan Mickałowski.
Gruszecki.
Domasłowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
J. Łuczyński.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem Janowi Dałgwinowiczowi i Annie z Sielnickich małżonkom do wiadomości podaie, że na prożbę Starozakonnych Noee i Jakoba Szlomowiczow braci na satysfakcyą summy czer. zł. 40 podług komplanacyi pod dniem 10 Stycznia roku 1805 sądownie zawartey termin względem przedsięwzięcia licytacyi kamienicy sukcessorow Sielnickich własney tu w Lublinie pod Nrem 73 stoiącey, do ceny 2706 zł. ryn. 25 kr. sądownie oszacowaney na dzień 17 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana przeznaczony iest. Gdy zaś tychże Jana Dałgwinowicza i Anny z Sielnickich małżonkow teraźnieysze mieszkanie swemu Sądowi wiadome nie iest, czyli ci w kraiach C. K. dziedzicznych, lub zagranicznych znayduią się. Więc w tym mieyscu będącego adwokata Pana Andrzeia Kozyrskiego za kuratora urzędownego tenże magistrat przeznacza, do którego ciż małżonkowie Dałgwinowicze ninieyszym Edyktem wzywaią się, ażeby dnia przedsięwziąść się maiącey licytacyi kamienicy Sielnickich, albo sami osobiście stawili się, albo ustanowionemu kuratorowi ieżeliby co w wczasie tey licytacyi wnieść mieli, onemuż wcześnie nadesłali, albo na ostatek innego kogo za plenipotenta swego umocowali, i tegoż tuteyszemu Sądowi przed terminem licytacyi oznaymili, albowiem w przeciwnym razie niepomyślne skutki wyniknąć mogące samym sobie przypisać będą winni. Na ostatek wszyscy na pomienioney kamienicy Hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, niniejszym wzywaią się, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie niestaneli, ani przeciwko kupuiącemu lub tę kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 27 Augusta 1805.

F. Foll.
Lewandowski.
Fr. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym Edyktem do powszechney podaie wiadomości, iż towary Jana Nepomucena Richtera właściwe iako to sukna i t. d. na żądanie Starozakonnego Joachima Moyżesa na zaspokoienie summy 1500 zł. ryn. dnia 24 Października r. b. o godzinie 9 z rana i następuiących dni w domu pod Nrem 275 na Wiślney ulicy stoiącym, więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedanemi będą.

Wszyscy zatym tego kupna sobie życzący, na dniu i godzinie rzeczoney w mieyscu przeznaczonym znaydować się maią.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 5 Września 1805.
Kawski Sekr.